

Komputery zdrożeją bo... za mało ich wyrzucamy

16 czerwca 2007

W projekcie zmiany ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym znajdują się oderwane od polskiej rzeczywistości zapisy. Mogą one spowodować wzrost cen sprzętu i spowolnienie procesu wyposażania gospodarki w nowe technologie – ostrzega Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji (PIIT).

W opinii PIIT zmiany zaproponowane przez Ministerstwo Środowiska są szczególnie niekorzystne dla dystrybutorów i producentów sprzętu.

Szczególne zastrzeżenia PIIT budzi fakt, że Ministerstwo powraca do nierealnych w polskich warunkach poziomów zbiórki starego sprzętu (czyli zobowiązania dystrybutorów i producentów do zebrania 4 kg odpadów na mieszkańca). Nie uwzględnia się przy tym roli gmin w organizowaniu systemu zbiórki i wszystko pozostaje na barkach przedsiębiorstw. Warto dodać, że gminne punkty zbiórki są podstawą podobnych systemów w krajach Europy Zachodniej.

Wprowadzenie poziomów zbiórki według prognoz PIIT może podnieść cenę detaliczną zestawu PC o ok. 100-200 zł, bo koszty zbiórki zostaną wliczone w cenę sprzętu. Ponadto w ustawie przewidziana jest opłata produktowa za nieosiągnięcie wymaganego poziomu zbiórki, a osiągnięcie go będzie trudne. W Polsce czas użytkowania urządzeń elektrycznych i elektronicznych jest stosunkowo długi. Dodatkowo dobrze rozwinięty jest rynek towarów ponownie wprowadzanych do obrotu. Przedsiębiorcy mogą mieć problemy z zebraniem odpowiedniej ilości śmieci, a to otwiera drogę do importowania ich zza granicy.

Co ciekawe, żaden ze starych krajów Unii nie stosuje tak

daleko idących rozwiązań. Zrobiły to już Węgry i Słowacja, ale efekty nie były dla nich korzystne. PIIT zauważa, że Ministerstwo ma zamiar zrealizować skrajnie niekorzystny wariant unijnej dyrektywy WEEE, choć wcale nie jest to obowiązkowe.

Nie tylko poziomy zbiórki budzą zastrzeżenia. Przykładowo Ministerstwo chce, aby producenci byli odpowiedzialni za zagospodarowanie sprzętu pochodzącego bezpośrednio z gospodarstw domowych. Lepszym rozwiązaniem wydawałoby się zobowiązanie do zagospodarowania od punktów zbiórki. W przeciwnym razie grozi nam wzrost kosztów całego systemu.

Zastrzeżeń do projektu ustawy jest więcej i można o nich poczytać w dokumencie dostępnym na stronach PIIT. Generalnie według Izby w projekcie pojawia się wiele liczb nieuzasadnionych polskimi warunkami. Są również niejasności terminologiczne, które otwierają drogę do działań nieuczciwych. Negatywne konsekwencje ustawy mogą obejmować nie tylko wzrost cen na rynku detalicznym, ale także zniechęcenie zagranicznych producentów sprzętu do inwestowania w Polsce.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)